

ĆWICZENIA WIELKOPOSTNE



ŁAZISKA GÓRNE TYDZIEŃ VI

2025

W dzisiejszym świecie możemy czasem odnieść wrażenie, że nasze życie jest beznadziejne, tracimy sens i cel naszego życia. W tym Wielkim Poście spróbujmy zobaczyć, że to wrażenie, to tylko kłamstwo szatana, a nasza nadzieja jest w Bogu. Niech to przyświeca naszym ćwiczeniom.

- Znajdź chwilę spokoju na modlitwę.
- Sięgnij do fragmentu Pisma Świętego, przeczytaj go spokojnie 2, 3 razy.
- Zastanów się co Cię poruszyło w tym fragmencie, jakieś słowo lub zdanie.
- Pomyśl co to znaczy w Twoim życiu, do czego Cię to prowadzi, zachęca, motywuje.
- Jeśli jest Ci trudno skorzystaj z pytań zaproponowanych do danego fragmentu.
- Postaraj się podjąć postanowienie z tej modlitwy, możesz wykorzystać zaproponowane zadanie.



@BOGATE_SLOWO



Możesz skorzystać także z codziennych rozważań Słowa na Facebooku lub Instagramie.

Czwartek

Jezus powiedział do żydów: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli kto zachowa moją naukę, nie zazna śmierci na wieki. Rzekli do Niego żydzi: Teraz wiemy, że jesteś opętany. Abraham umarł i prorocy - a Ty mówisz: Jeśli kto zachowa moją naukę, ten śmierci nie zazna na wieki. Czy Ty jesteś większy od ojca naszego Abrahama, który przecież umarł? I prorocy pomarli. Kim Ty siebie czynisz? Odpowiedział Jezus: Jeżeli Ja sam siebie otaczam chwałą, chwała moja jest niczym. Ale jest Ojciec mój, który Mnie chwałą otacza, o którym wy mówicie: Jest naszym Bogiem, ale wy Go nie znacie. Ja Go jednak znam. Gdybym powiedział, że Go nie znam, byłbym podobnie jak wy - kłamcą. Ale Ja Go znam i słowa Jego zachowuję. Abraham, ojciec wasz, rozradował się z tego, że ujrzał mój dzień - ujrzał go i ucieszył się. Na to rzekli do Niego żydzi: Pięćdziesięciu lat jeszcze nie masz, a Abrahama widziałeś? Rzekł do nich Jezus: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Zanim Abraham stał się, Ja jestem. Porwali więc kamienie, aby je rzucić na Niego. Jezus jednak ukrył się i wyszedł ze świątyni. (J 8,51-59)

PYTANIA do medytacji:

- Na ile znam Boga? Gdzie próbuję Go poznać?
- W jaki sposób próbuję poznać wolę Bożą odnośnie swojego życia?
- Czy praktykuję rachunek z zaniedbań w kwestii poznania Boga? (Pismo św. albo książki religijne)

ZADANIE:

- Spróbuję przeczytać jakiś artykuł na tematy religijne, albo nawet postanowię przeczytanie książki.

Piątek

Żydzi porwali kamienie, aby Jezusa ukamienować. Odpowiedział im Jezus: Ukazałem wam wiele dobrych czynów pochodzących od Ojca. Za który z tych czynów chcecie Mnie ukamienować? Odpowiedzieli Mu żydzi: Nie chcemy Cię kamienować za dobry czyn, ale za bluźnierstwo, za to, że Ty będąc człowiekiem uważasz siebie za Boga. Odpowiedział im Jezus: Czyż nie napisano w waszym Prawie: Ja rzekłem: Bogami jesteście? Jeżeli Pismo nazywa bogami tych, do których skierowano słowo Boże - a Pisma nie można odrzucić to jakżeż wy o Tym, którego Ojciec poświęcił i posłał na świat, mówicie: Bluźnisz, dlatego że powiedziałem: Jestem Synem Bożym? Jeżeli nie dokonuję dzieł mojego Ojca, to Mi nie wierzcie. Jeżeli jednak dokonuję, to choćbyście Mnie nie wierzyli, wierzcie moim dziełom, abyście poznali i wiedzieli, że Ojciec jest we Mnie, a Ja w Ojcu. I znowu starali się Go pojmać, ale On uszedł z ich rąk. [...] (J 10,31-42)

PYTANIA do medytacji:

- W jakich sytuacjach dostrzegam w sobie pochodzenie Boże?
- Jak naśladuję Boga? W jakich cechach najbardziej?
- Czy dbam o nadzieję stania się obrazem Boga?

ZADANIE:

- Postaram się o uczestnictwo w drodze krzyżowej. Jeśli mi się nie uda, to spróbuję pomodlić się w ten sposób osobiście. Jak naśladuję Jezusa w Jego drodze?

Sobota

[...] arcykapłani i faryzeusze zwołali Wysoką Radę i rzekli: Cóż my robimy wobec tego, że ten człowiek czyni wiele znaków? Jeżeli Go tak pozostawimy, to wszyscy uwierzą w Niego, i przyjdą Rzymianie, i zniszczą nasze miejsce święte i nasz naród. Wówczas jeden z nich, Kajfasz, który w owym roku był najwyższym kapłanem, rzekł do nich: Wy nic nie rozumiecie i nie bierzecie tego pod uwagę, że lepiej jest dla was, gdy jeden człowiek umrze za lud, niż miałby zginąć cały naród. Tego jednak nie powiedział sam od siebie, ale jako najwyższy kapłan w owym roku wypowiedział proroctwo, że Jezus miał umrzeć za naród, a nie tylko za naród, ale także, by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno. Tego więc dnia postanowili Go zabić. [...] (J 11,45-57)

PYTANIA do medytacji:

- Czy potrafiłbym poświęcić kogoś dla własnych interesów?
- Czy zdarza mi się planować krzywdę/grzech względem innych?
- Czy jestem w stanie poświęcić siebie?

ZADANIE:

- Spróbuję zaplanować dzień dla innych. Spróbuję poświęcić swój czas lub plany, żeby innym sprawić radość.

Niedziela

Jezus powiedział: «Idźcie do wsi, która jest naprzeciwko, a wchodząc do niej, znajdziecie uwiązane ośłę, którego nie dosiadał żaden człowiek. Odwiążcie je i przyprowadźcie. A gdyby was kto pytał: „Dlaczego odwiązujecie?”, tak powiecie: „Pan go potrzebuje”». Wyśłani poszli i znaleźli wszystko tak, jak im powiedział. A gdy odwiązywali ośłę, zapytali ich jego właściciele: «Czemu odwiązujecie ośłę?» Odpowiedzieli: «Pan go potrzebuje». I przyprowadzili je do Jezusa, a zarzuciwszy na nie swe płaszcze, wsadzili na nie Jezusa. Gdy jechał, słali swe płaszcze na drodze. Zbliżał się już do zboczy Góry Oliwnej, kiedy całe mnóstwo uczniów zaczęło wielbić radośnie Boga za wszystkie cuda, które widzieli. I mówili głosem donośnym: «Błogosławiony Król, który przychodzi w imię Pańskie. Pokój w niebie i chwała na wysokościach». Lecz niektórzy faryzeusze spośród tłumu rzekli do Niego: «Nauczycielu, zabroń tego swoim uczniom!» Odrzekł: «Powiadam wam: Jeśli ci umilkną, kamienie wołać będą». (Łk 19, 28-40)

PYTANIA do medytacji:

- Czy mam zaufanie do woli Bożej?
- Czy potrafię wypełniać wolę Bożą, nawet jeśli nie widzę w niej większego sensu?
- Jak patrzę na Jezusa? Widzę w Nim króla czy kogoś kto robi coś tylko na pokaz?

ZADANIE:

- Uwielbię Pana Jezusa na modlitwie i zastanowię się czy jest coś w moim życiu co uważam za wolę Bożą, a nie chcę tego wykonać.

Poniedziałek

Na sześć dni przed Paschą Jezus przybył do Betanii, gdzie mieszkał Łazarz, którego Jezus wskrzesił z martwych. Urządzono tam dla Niego ucztę. Marta posługiwała, a Łazarz był jednym z zasiadających z Nim przy stole. Maria zaś wzięła funt szlachetnego i drogocennego olejku nardowego i namaściła Jezusowi nogi, a włosami swymi je otarła. A dom napełnił się wonią olejku. Na to rzekł Judasz Iskariota, jeden z uczniów Jego, ten, który miał Go wydać: Czemu to nie sprzedano tego olejku za trzysta denarów i nie rozdano ich ubogim? Powiedział zaś to nie dlatego, jakoby dbał o biednych, ale ponieważ był złodziejem, i mając trzos wykradał to, co składano. Na to Jezus powiedział: Zostaw ją! Przechowała to, aby Mnie namaścić na dzień mojego pogrzebu. Bo ubogich zawsze macie u siebie, ale Mnie nie zawsze macie. [...] (J 12,1-11)

PYTANIA do medytacji:

- Czy potrafię zrezygnować z tego na czym mi zależy dla Jezusa?
- Czy umiem się wystawić na z powodu swojej wiary?
- Jaką wartość dostrzegam w swojej wierze?

ZADANIE:

- Dam świadectwo swojej wiary. Porozmawiam o zbliżających się świętach w domu, pracy lub wśród znajomych.

Wtorek

Jezus w czasie wieczerzy z uczniami swoimi doznał głębokiego wzruszenia i tak oświadczył: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeden z was Mnie zdradzi. Spoglądali uczniowie jeden na drugiego niepewni, o kim mówi. Jeden z uczniów Jego - ten, którego Jezus miłował - spoczywał na Jego piersi. Jemu to dał znak Szymon Piotr i rzekł do niego: Kto to jest? O kim mówi? Ten oparł się zaraz na piersi Jezusa i rzekł do Niego: Panie, kto to jest? Jezus odparł: To ten, dla którego umaczam kawałek chleba, i podam mu Umoczywszy więc kawałek chleba, wziął i podał Judaszowi, synowi Szymona Iskarioty. A po spożyciu kawałka chleba wszedł w niego szatan. Jezus zaś rzekł do niego: Co chcesz czynić, czyni prędszej. Nikt jednak z biesiadników nie rozumiał, dlaczego mu to powiedział. Ponieważ Judasz miał pieczę nad trzosem, niektórzy sądzili, że Jezus powiedział do niego: Zakup, czego nam potrzeba na święto, albo żeby dał coś ubogim. A on po spożyciu kawałka chleba zaraz wyszedł. A była noc. [...] (J 13,21-33.36-38)

PYTANIA do medytacji:

- Czy czekam na noc/ciemność? Czy szukam okazji, żeby się ukryć?
- W jaki sposób zakrywam swoje słabości? Czy udaję swoją wiarę?

ZADANIE:

- Spróbuję wprowadzać swoją wiarę w światło - w dzień. Będę pilnował modlitwy w pracy (np. przed posiłkiem) czy na drodze (przed krzyżem lub kościołem).

Środa

Jeden z Dwunastu, imieniem Judasz Iskariota, udał się do arcykapłanów i rzekł: Co chcecie mi dać, a ja wam Go wydam. A oni wyznaczyli mu trzydzieści srebrników. Odtąd szukał sposobności, żeby Go wydać. W pierwszy dzień Przaśników przystąpili do Jezusa uczniowie i zapytali Go: Gdzie chcesz, żebyśmy Ci przygotowali Paschę do spożycia? On odrzekł: Idźcie do miasta, do znanego nam człowieka, i powiedzcie mu: Nauczyciel mówi: Czas mój jest bliski; u ciebie chcę urządzić Paschę z moimi uczniami. Uczniowie uczynili tak, jak im polecił Jezus, i przygotowali Paschę. Z nastaniem wieczoru zajął miejsce u stołu razem z dwunastu. [...] (Mt 26,14-25)

PYTANIA do medytacji:

- Gdzie i jak chcę przeżyć święta paschalne?
- Co przygotowuję na czas najbliższych dni?
- Czy staram się trwać we wskazaniach Boga?

ZADANIE:

- Sprawdzę dokładnie plan Triduum, jeśli to możliwe zaplanuję udział w liturgii i postanowię modlitwę po każdym dniu z rozważaniem wydarzeń poszczególnych dni.